

## Kwiatek dla Ewy

Jesteśmy świadkami dynamicznych zmian kulturowych, które z jednej strony pozwalają kobietom aktywniej uczestniczyć w życiu społeczno-zawodowym, a z drugiej strony zagrażają rodzinie, podważając jej dotychczasowy model. Przedstawicielki środowisk feministycznych często upatrują niższej pozycji kobiety względem mężczyzny. Kiedy studiujemy Biblię możemy zauważyć, że to właśnie Jezus docenia rolę kobiety i podkreśla jej ogromne zadanie i pomoc dla mężczyzny. Kobiety są bezpośrednimi świadkami i uczestniczkami Bożego planu zbawienia. Pamiętamy przecież, że to nie Apostołowie, ale kobiety zobaczyły pusty grób i zmartwychwstałego Jezusa.

Początek marca zawsze kojarzy mi się z Międzynarodowym Dniem Kobiet. Za czasów PRL-u tak hucznie i głośno obchodzonym świętem. W szkole robiliśmy na plastyce laurki dla mamy lub inne przedmioty, które wręczaliśmy naszym najdroższym kobietom.

Kobieta w Biblii i Kościele to temat rozległy. Dziś w świecie feministek, kobiet wyzwolonych i niezależnych, często górujących nad mężczyznami, potrzeba nam - mężczyznom, tych które są czułe i wrażliwe, pełne ciepła i serdeczności.

Jan Paweł II w „Liście do kobiet” wołał o poszanowanie godności kobiety, zachęcał decydentów do wyrównania szans kobiet w różnych kulturach i miejscach świata.

Maryja najpopularniejsza kobieta w Biblii i Kościele, proponuje kobiecość w przepiękny sposób: modlitwy, służby, pokory, oddania synowi.

Święty Paweł mówi że: „Kobiety mają na zgromadzeniach milczeć”, a przecież to święta Katarzyna upominała papieża, aby wrócił do Watykanu, a świętej Teresie z Avilii Kościół przyznał tytuł „Doktora Kościoła”.

Jeśli chodzi o frekwencję w kościołach to bez kobiet sytuacja byłaby bardzo smutna. To one przecież stanowią 95% uczestników w liturgii w dni powszednie. To częściej kobiety, jako żony odprowadzają swoich mężów na cmentarz, a potem za nich się modlą.

Osobiście wydaje mi się, że kobiet jest więcej w kościołach, bo po prostu są lepsze od mężczyzn, mają lepsze wycucie tego, co jest na prawdę ważne i święte. Podziwiam je za to i chylę czoło. Niech wdzięczność trwa cały rok, a nie raz do roku - wyrażona za pomocą goździków w celofanie wręczanych łodygami do góry. Zróbmy wszystko, aby dzień 8 marca nie kojarzył nam się z propagandą PRL-u, lecz był świętem miłości i wdzięczności każdej kobiecie.

Skalbmierz, 11 marca 2018 rok

Ks. Marian Fatyga